

Marzenie

Najlepiej – tak czasem myślę i bynajmniej nie jest to żart – byłoby Dzikiego Życia nie wydawać. Wydajemy je wszakże głównie z tego powodu, że widzimy jak wiele złego dzieje się z przyrodą, jak jest niszczona. Chcemy przeciwdziałać tym zjawiskom, a pomaga nam w tym skutecznie wydawana gazeta. Co więcej należy się spodziewać, że będzie tak dalej.

Najlepiej jednak byłoby gazety nie wydawać, by móc cieszyć się chmurami na niebie lub śpiewającymi ptakami. To byłoby zdecydowanie lepsze zajęcie niż pisanie artykułów o trudnych sprawach. Gdyby zniknęły problemy niszczenia przyrody, zniknąłby zasadniczy powód wydawania naszego miesięcznika. Szczerze muszę wyznać, że opisywanie tych wszystkich nieprawidłowości do wybitnie przyjemnych zajęć nie należy. Ale piszemy o nich, bo nikt inny za nas tego nie robi.

Koniec problemów z niszczeniem przyrody to raczej nieosiągalne marzenie. Już teraz widać, że pisanie o problemach tego świata mamy zapewnione na wiele lat do przodu. I chyba tylko o to można być spokojnym. Niestety.

Warto jednak marzyć.

Wszystkiego dzikiego!

Grzegorz Bożek